

# PROTOKÓŁ NR 22 - 6/2016

z posiedzenia Komisji Zagospodarowania Przestrzennego  
Rady Miasta Gdańska,  
które odbyło się 24 maja 2016 r.  
w sali nr 208 Nowego Ratusza, przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku.

Komisja rozpoczęła posiedzenie o godzinie 16:00, zakończyła o godzinie 19:00.

## Obecność :

W posiedzeniu uczestniczyło 7 członków Komisji Zagospodarowania Przestrzennego wg listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodnicząca komisji Aleksandra Dulciewicz otworzyła posiedzenie, powitała zebranych i stwierdziła quorum. Poinformowała, że porządek został wysłany do radnych drogą elektroniczną - Porządek Obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodnicząca komisji zaproponowała zmianę kolejności omawianych punktów i wprowadzenie do porządku posiedzenia następujących punktów:

1. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska - **druk nr 693.**
2. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska - **druk nr 694.**

Po uwzględnieniu zmian porządek posiedzenia przedstawiał się następująco:

1. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska - **druk nr 693.**
2. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska - **druk nr 694.**
3. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji miasta Gdańska - **druk nr 690.**
4. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Niedźwiednik rejon ulic Słowackiego i Podkarpackiej II w mieście Gdańsku - **druk nr 686.**
5. Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz Dolny rejon ulic Wajdeloty i Grażyny w mieście Gdańsku - **druk nr 689.**
6. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie odstąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Łostowice rejon ulicy Michonia w mieście Gdańsku - **druk nr 687.**
7. Przedstawienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Stare Przedmieście rejon ulic Toruńskiej i Kocurki (1189).

8. Omówienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz Dolny rejon ulic Hallera i Grudziądzkiej z udziałem inwestora i przedstawicieli Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego w Gdańsku.
9. Przedstawienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:
  - 9.1 Główne Miasto rejon ulicy Grząskiej (1192).
  - 9.2 Wrzeszcz Górny rejon ulicy Wileńskiej i planowanej ulicy Nowej Politechnicznej (1026).
10. Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

*Porządek posiedzenia poddano pod głosowanie.*

**USTALENIA KOMISJI:**

*Komisje - jednogłośnie, 5 głosami „za” - przyjęty proponowany porządek.*

**PUNKT 1**

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2016 -2045 - **druk nr 693.**

---

**Druk nr 693 - Sprawa: BRMG-S.0006.141.2016**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 31.05.2016 r.)

**Maria Wojnarowska - kierownik w Wydziale Budżetu Miasta i Podatków**  
*Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

**Aleksandra Dulkiewicz - przewodnicząca komisji**

*A my nie wprowadzamy kwoty dotyczącej mostu w Sobieszewie?*

**Maria Wojnarowska - kierownik w Wydziale Budżetu Miasta i Podatków**  
*Nie.*

*Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.*

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja, 4 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia 22-6/163-43/16.

**PUNKT 2**

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2016 r. - **druk nr 694.**

---

**Druk nr 694 - Sprawa: BRMG-S.0006.142.2016**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 31.05.2016 r.)

**Maria Wojnarowska - kierownik w Wydziale Budżetu Miasta i Podatków**  
*Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

**Emilia Łodzińska - członek komisji**

Jaki jest całkowity koszt przebudowy cmentarza oraz czy znany jest nam na chwilę obecną termin zakończenia tego etapu, który jest teraz realizowany?

**Maria Wojnarowska - kierownik w Wydziale Budżetu Miasta i Podatków**

Z tego co pamiętam to w budżecie tego roku już jak Państwo uchwaliliście budżet na przebudowę cmentarza w Łostowicach zaplanowano 500 000 zł. To wprowadzenie środków, jakby powrót z rachunku wydatków niewygasających daje ogólny koszt 1 231 000 zł w tym roku. W tym roku to ma być zakończone. Z tym, że nie znam dokładnej daty. W tej chwili nie umiem powiedzieć.

**Emilia Łodzińska - członek komisji**

Czy to już będzie całkowity koszt przebudowy cmentarza? Czy jeszcze na kolejne lat jest coś planowane?

**Maria Wojnarowska - kierownik w Wydziale Budżetu Miasta i Podatków**

Wg mnie to już jest koniec w tym roku. Zakres dotyczący głównie przebudowy kaplicy i tych schodków, które prowadzą do starej części kaplicy i nowej części kaplicy to byłoby jakby zakończenie tego etapu 3b dla przebudowy cmentarza Łostowickiego.

*Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.*

**USTALENIA KOMISJI:**

Komisja, 4 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia 22-6/164-44/16.

**PUNKT 3**

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji miasta Gdańska - **druk nr 690.**

---

**Druk nr 690 - Sprawa: BRMG-S.0006.138.2016**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 31.05.2016 r.)

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**  
*Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 5 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia 22-6/165-45/16.

**PUNKT 4**

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Niedźwiednik rejon ulic Słowackiego i Podkarpackiej II w mieście Gdańsku - druk nr 686.

---

**Druk nr 686 - Sprawa: BRMG-S.0006.134.2016**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 31.05.2016 r.)

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

*Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

**Emilia Łodzińska - członek komisji**

Ja mam pytanie dotyczące karty terenu 001/MU31. Jaka tam jest wysokość planowana?

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

19 m. W sąsiedztwie istnieje zabudowa wielorodzinna to są bloki, które mają na dzień dzisiejszy 18 m ze względu na to, że na dzień dzisiejszy wysokość kondygnacji ma 3 m. Natomiast w starej technologii wielkiej płyty to było mniej niż 3 m. Ta sama ilość kondygnacji, która jest w sąsiedztwie tutaj jest dopuszczona w sąsiedztwie projektowanych terenów za wyjątkiem dwóch dominant wysokościowych, kompozycyjnych, które wskazują, akcentują jeszcze istniejący przystanek PKM i rozszerzenie, właśnie ta główna przestrzeń publiczna ukształtowana w ramach właśnie analiz urbanistycznych zgodnie z wnioskami i postulatami rady dzielnicy gdzie wskazywano, że brakuje czegoś takiego na Niedźwiedniku ze względu na tarasowe ukształtowanie. Ten teren akurat obniża się w stosunku do PKM, czyli zaproponowana w planie miejscowym pomimo tego, że jest to 1m czy 1,5 m różnicy nie odbiega od tej zabudowy w sąsiedztwie, gdzie oczywiście mieszkańcy tych bloków sąsiadujących z tym terenem inwestycyjnym postulują, aby ta wysokość była obniżona mniej więcej do zabudowy, która jest tam na dzień dzisiejszy. To są składy, bazy, zabudowa jest mało atrakcyjna jak na tak predysponowane miejsce.

**Emilia Łodzińska - członek komisji**

A na tym terenie 004 na tym fragmencie jaka jest wysokość planowana?

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Można powiedzieć, że ten teren nie ma możliwości inwestycyjnych, ponieważ jest tam zabudowa szeregowa istniejąca. W jednym z tych budynków znajduje się siedziba rady dzielnicy. Parametry urbanistyczne opisują stan istniejący. Wysokość do 10 m. Fizycznie trzeba byłoby wyburzyć ten cały ciąg zabudowy szeregowej, żeby

móc zrealizować coś nowego. Ze względu, że wojewoda nam uchylił te zapisy, więc musieliśmy to jeszcze raz objąć tym planem.

**Emilia Łodzińska - członek komisji**

Jakie jest stanowisko rady dzielnicy?

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Rada dzielnicy jest jak najbardziej za tym planem. Po drugim wyłożeniu wpłynęła uwaga, żeby dopuścić skatepark na całym terenie. Taka możliwość istnieje, więc myślę, że to jest kwestia niedoinformowania i niezrozumienia się na tym stanowisku, bo oczywiście taka możliwość istnieje. Natomiast wg nas najlepszym miejscem ze względu na ukształtowanie terenu jest teren A, po wyrobisku, czyli można byłoby ten teren łagodnie wykorzystać na te cele. Natomiast na całym obszarze można zrealizować skatepark.

*Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.*

#### USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia 22-6/166-46/16.

#### **PUNKT 5**

Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz Dolny rejon ulic Wajdeloty i Grażyny w mieście Gdańsku - **druk nr 689**.

---

**Druk nr 689 - Sprawa: BRMG-S.0006.137.2016**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 31.05.2016 r.)

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

*Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

**Aleksandra Dulkiwicz - przewodnicząca komisji**

Rozumiem, że celem sporządzenia planu jest tak naprawdę uporządkowanie terenu i domknięcie tej pierzei na ul. Grażyny?

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

To m.in. będzie analizowane, bo w obowiązujących planach miejscowych taka możliwość istnieje. W ramach dopełnienia pierzei wzdłuż ul. Grażyny jest taka możliwość. Natomiast te linie zabudowy determinują możliwości inwestycyjne dla całej tej nieruchomości, czyli to uniemożliwia realizację parkingu. Na pewno to będzie postulat, być może będzie w wytycznych konserwatora i jest to jak najbardziej zasadne, aby utrzymać charakter pierzejowy kwartałowej zabudowy. Tutaj też pewnym ograniczeniem jest Potok Strzyża takim układzie, który determinuje możliwości zainwestowania wzdłuż tej pierzei, ale to wszystko można

dopracować na etapie planu miejscowego, bo to jest kwestia czy można przełożyć ten potok. To są kwestie finansowe. Będziemy nad tym pracować, żeby ten teren był jak najbardziej atrakcyjny i umożliwiał zainwestowanie.

**Emilia Łodzińska - członek komisji**

Uściślając, czyli my przystępujemy do tego planu, żeby przesunąć linię zabudowy?

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Tak m.in. też, ale w celu przystąpienia dopuszczenie na terenie basenu START funkcji mieszkaniowej oraz umożliwienie zrealizowania parkingu kubaturowego. Obowiązujący plan poprzez tak restrykcyjne zapisy, które wynikały z wytycznych konserwatora uniemożliwiają realizację parkingu, bo linie zabudowy są bardzo precyzyjnie oznaczone i one umożliwiają tylko i wyłącznie dobudowę niewielkich fragmentów kolejnych budynków o funkcji mieszkaniowo - usługowej. Także w ramach prac nad tym planem będzie weryfikacja linii zabudowy, rozszerzenie funkcji o funkcję mieszkaniową i analiza związana z obsługą ze Strzyżą.

**Jarosław Gorecki - członek komisji**

Z tego co pamiętam wjazd na ten parking miałby być od ul. Wajdeloty.

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Myślę, że tak naprawdę to dopiero na etapie prac koncepcyjnych nad planem będziemy wiedzieć, bo ukształtowanie tego terenu sprawia, że możliwe są dwa wjazdy, bo tu ze względu na to, że ten teren ma różne wysokości jest możliwy wjazd od ul. Wajdeloty na jeden poziom, a od ul. Grażyny na drugi poziom, czyli jest to możliwe. Będziemy to analizować.

**Jarosław Gorecki - członek komisji**

Kiedy byłyby wytyczne konserwatora odnośnie tego planu?

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Konserwator to organ, na który mamy małe przełożenie. Wstępnie ta koncepcja uzyskała pozytywną opinię konserwatora. Natomiast jest wiele takich planów, które dostają żadnych wytycznych pomimo tego, że dostaliśmy wstępnie przyzwolenie na zmianę, a potem zderzamy się z rzeczywistością i konserwator nie daje nam pozytywnego uzgodnienia.

**Agnieszka Owczarczak - członek komisji**

Chciałabym zapytać o dwie rzeczy. Pierwsza to kwestia śmietników, które się tam znajdują? Czy będziemy mogli je w jakikolwiek sposób w planie zapisać, bo jest to kwestia dość szczegółowa i pewnie za bardzo szczegółowa na plan, a jednak dla tego terenu jest to kwestia kluczowa, bo tam nie ma innego miejsca, w którym one mogłyby się znajdować? Chciałabym dopytać czy to był basen miejski, jeżeli tak to w którym roku przestał być miejski, bo pojawiają się bardzo różne dziwne informacje na ten temat.

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Z marszu nie powiem, ale przygotowuje odpowiedź szczegółowo od Pana Lachowicza z datami, bo nie chcę wprowadzić Państwa w błąd.

**Aleksandra Dulkiewicz - przewodnicząca komisji**

Tyle co wiem, że w latach '70 zostało to przekazane klubowi sportowemu na zasadzie wieczystego użytkowania.

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Właściciel, który kupił ten teren to już nie kupował jakby od klubu sportowego, tylko kupił od kolejnej osoby prywatnej.

**Agnieszka Owczarczak - członek komisji**

Jakby mogła nam Pani taką informację przygotować to mielibyśmy raz na zawsze rozwiązany problem różnych, dziwnych informacji, które się pojawiają.

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Na sesji w kilku punktach odpowiem. Natomiast co do śmietników to tak jak Pani przewodnicząca Pani powiedziała jest to zbyt szczegółowe na plan miejscowy. To już wymaga porozumienia miasta ze wspólnotami. Natomiast jest to wszystko możliwe do rozwiązania, bo śmietniki mogą być w kondygnacji parkingu także to wszystko można rozwiązać technicznie. Nie ma przeciwwskazań. To nie jest poziom planu miejscowego. To można zabezpieczyć przez rozmowę czy umowę z miastem.

*Więcej głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.*

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia 22-6/167-47/16.

**PUNKT 6**

Opiniowanie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Opiniowanie projektu uchwały w sprawie odstąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Łostowice rejon ulicy Michonia w mieście Gdańsku - **druk nr 687**.

---

**Druk nr 687 - Sprawa: BRMG-S.0006.135.2016**

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 31.05.2016 r.)

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

*Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.*

*Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.*

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 5 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia 22-6/168-48/16.

#### **PUNKT 7**

Przedstawienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Stare Przedmieście rejon ulic Toruńskiej i Kocurki (1189).

---

#### **Katarzyna Rosiak - projektant Biuro Rozwoju Gdańska**

Powiedziała m.in., że celem sporządzenia planu jest rozszerzenie możliwości inwestycyjnych tego teren, ponieważ on w obecnie obowiązującym planie jest przeznaczony na cele kultury. Muzeum Sztuki Współczesnej, które jest oddziałem Muzeum Narodowego w Gdańsku miałoby powstać na terenach postoczniovych m.in. w pomieszczeniach hali 90B. Usytuowanie muzeum na terenie Młodego Miasta wpisaloby się w program rewitalizacji obiektów postoczniovych jak również w światowe trendy projektowania instytucji kultury na terenach postindustrialnych poprzez wykorzystanie już istniejącej tkanki miejskiej zamiast budowania nowych gmachów. Pokazano dokumentację fotograficzną.

#### **Marek Bumlis - członek komisji**

Czy północna pierzeja i przebieg ul. Kocurki są odpowiednikiem historycznego przebiegu czy jest to jedynie nawiązanie, na ile to się ma do dziedzictwa tego miejsca?

#### **Katarzyna Rosiak - projektant Biuro Rozwoju Gdańska**

Podziały są nawiązaniem, ponieważ ulica była dużo węższa i w tej chwili istniejąca ul. Kocurki przebiega po historycznej zabudowie, więc to jest jedynie odzwierciedlenie ideowe.

*Więcej głosów w dyskusji nie było.*

*Do przedstawionej koncepcji komisja nie zgłosiła uwag.*

#### **PUNKT 8**

Omówienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz Dolny rejon ulic Hallera i Grudziądzkiej z udziałem inwestora i przedstawicieli Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

---

#### **Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Ponownie przedstawiła koncepcję miejscowego planu Wrzeszcz Dolny rejon ulic Hallera i Grudziądzkiej.

*Przystąpiono do dyskusji.*



### **Aleksandra Dulkiewicz - przewodnicząca komisji**

Zanim zaczniemy dyskusję proszę o odpowiedź Pana dyrektora Stielera, które z tych terenów są dzisiaj we władaniu Robygu. Proszę o pokazanie na mapie. W których terenach jest wydane pozwolenie na budowę?

### **Zbigniew Okoński - Robyg S.A.**

Powiedział m.in., że około pół roku temu zawarliśmy pierwszą umowę z Auto Plus. Tam odkupiliśmy teren, na którym będziemy budować około 600 mieszkań. Ten teren miał ważną decyzję o warunkach zabudowy. Dlatego zdecydowaliśmy na zakup tego terenu, bo wiedzieliśmy, że od razu możemy przystępować do budowy mieszkań. Następnie kupiliśmy kilka miesięcy temu teren. Wiedzieliśmy, że miasto przystąpiło do sporządzania planu zagospodarowania przestrzennego, czyli wiedzieliśmy, że tam nie będzie planowany żaden park, ani przestrzeń publiczną, tylko będzie to teren mieszkaniowy. Jesteśmy firmą komercyjną. Zajmujemy się budową mieszkań na sprzedaż. W trakcie przygotowywania się do tej inwestycji zastosowaliśmy taką metodę, która jest dla nas charakterystyczna od samego początku istnienia Robygu, czyli współpracujemy z władzami miasta. Kiedy dowiedzieliśmy się, że BRG przygotowuje miejscowy plan to rozpoczęliśmy rozmowy, uzgodnienia i zmodyfikowaliśmy nasze pierwotne zamiary, jeśli chodzi o tę inwestycję, bo decyzja o warunkach zabudowy, która była wydana i była ważna w momencie kiedy kupowaliśmy pierwszy teren od Auto Plus, ta nasza koncepcja została zmniejszona prawie o połowę. Także teraz już docelowo będąc wspólnym z planowanymi tutaj inwestycjami w planie zagospodarowania pozwolą nam wybudować 600 mieszkań licząc średnio 50 m<sup>2</sup> na mieszkanie. Teraz czekamy na wydanie decyzji o warunkach zabudowy, która będzie konsumowała te nasze uzgodnienia z władzami miasta. Pokazano wizualizację. Chciałem podkreślić, że nasza współpraca z miastem przez ostatnie 10 lat również owocuje tym, że Robyg buduje elementy czy całe kompleksy infrastruktury wokół inwestycji i przekazuje za darmo miastu. Na Morenie wydatkowaliśmy na infrastrukturę, którą przekazaliśmy miastu to jest kilkanaście milionów złotych. Na ul. Jabłoniowej również budujemy drogi, kanalizację deszczową i inne elementy infrastruktury. Na Morenie uczestniczyliśmy w budowie boiska dla szkoły przy ul. Gojawiczyńskiej, która znajduje się przy naszym osiedlu.

### **Aleksandra Dulkiewicz - przewodnicząca komisji**

Dziękuję za wprowadzenie. Zwracam się do Pana dyrektora Stielera czy jeszcze na tych terenach mamy decyzje o warunkach zabudowy wydane, czy są to tylko te dwie, o których Pan prezes wspomniał?

### **Adam Stieler - zastępca dyrektora Wydziału Urbanistyki i Architektury**

Procedowana jest, tak jak Pan prezes wspomniał decyzja o warunkach zabudowy, która jest na bieżąco konsultowana z BRG. Jak na razie mamy stanowisko biura, które akceptuje przyjęte przez nas parametry określone w naszej decyzji. Natomiast dwie sugestie biura nie mogą być uwzględnione z racji przepisów, które nas wiążą. Jest to ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz rozporządzenie mówiące o sposobie wydawania decyzji o warunkach zabudowy. Nie możemy określać proporcji powierzchni biologicznie czynnej i innych parametrów zieleni, które w swojej pragmatyce stosuje BRG. My jesteśmy związani konkretnymi przepisami prawa, które określają jakie parametry tej inwestycji możemy w imieniu prezydenta miasta określić w naszej decyzji. Jeśli chodzi o ogólne parametry, np. intensywność

zabudowy, wysokość zabudowy, kształt dachu jak rozumiem zostały zaakceptowane w pozytywnej opinii BRG na temat naszego projektu decyzji o warunkach zabudowy.

**Maciej Lisicki - prezes Zarządu Komunikacji Miejskiej**

Powiedział m.in., że około rok temu zrodził się pomysł, że można by spróbować przenieść lokalizację zajezdni autobusowej. To miejsce po 40 latach przestało być miejscem odosobnionym, gdzie ta zajezdnia z powodzeniem funkcjonowała. Wydaje się mogłaby być przeniesiona, aby ten teren wykorzystany był bardziej sensownie. Stoimy przed decyzją czy inwestować w infrastrukturę, która ma 40 lat czy przenieść się w nowe miejsce i wybudować nowe obiekty na miarę XXI wieku. Naszym celem jest sprzedaż tego terenu i za pozyskane środki zainwestowanie w nowy teren i nową infrastrukturę w Gdańsku Południe. Z punktu widzenia obsługi mieszkańców i miasta lepiej jest dzisiaj, gdzie większość nowej zabudowy powstaje w Gdańsku Południu lepiej aby zajezdnia autobusowa znajdowała się w lokalizacji umownie mówiąc południowej. Obecnie pierwsze ranne kursy autobusów, które jadą z dołu do góry są puste. Nie komu, kogo dokąd wieźć. Natomiast odwrotnie jest autobusy są wypełnione, ponieważ największa sypialnia jest w Gdańsku Południe, a miejsca pracy są na dolnym tarasie. Wieczorem ostatni kurs jest realizowany na dół, a wydaje się, że punktu widzenia gastronomii, imprez, charakteru miasta lepiej, aby ostatni kurs był realizowany do góry, czyli odwiózł ludzi do domu. Stąd wzięta się idea przeniesienia zajezdni. Parametry, które zaproponowało BRG nam odpowiadają. Uda się uzyskać satysfakcjonującą cenę za ten teren, która umożliwi przeniesienie w inne miejsce. Gdyby te parametry miały ulec zmianie na niekorzyść, to my się najwyżej nie przeniesiemy. Nie mamy przymusu, że musimy się przenieść. Z punktu widzenia spółki i miasta korzystnie byłoby gdyby zajezdnia po 40 latach przeniosła się z dołu na górę. Jeśli okaże się, że ta cała operacja nie spina się finansowo to odstąpimy od niej.

**Emilia Łodzińska - członek komisji**

Żałuję, że teraz pod hasłem rozwoju miasta do wewnątrz będziemy budować wieżowce w centrum takim jakim jest Wrzeszcz. To smutny obraz tego co się będzie działo. Do prezesa Lisickiego, jeżeli chodzi o przeniesienie zajezdni to rozumiem z punktu widzenia spółki, że jest to bardziej opłacalne jeśli ta zajezdnia byłaby na Południu, ale nie za wszelką cenę. Niszczenie krajobrazu Wrzeszcza Dolnego to jednak lepiej, aby ta zajezdnia lepiej została. Dobrze byłoby, aby zabudowa mieszkaniowa na tym terenie powstała. Natomiast jestem całkowitym przeciwnikiem wysokościowych budynków na tym terenie. Boli mnie takie sformułowanie, że obok mamy Zaspę, bo co z tego, że mamy Zaspę. To jest jednak Wrzeszcz Dolny i tego się trzymajmy. Jeżeli chodzi o argumenty, że po drugiej stronie był uchwalany plan. Wtedy nie byłam radną, żałuję, aczkolwiek jest tam zdecydowanie niższa zabudowa niż jest propozycja dla tego terenu. Czy możemy na mapie z podziałem działek zobaczyć, które to są dokładnie działki należące do firmy Robyng?

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Sytuację własnościową przedstawialiśmy Państwu 2 - 3 miesiące temu, ale myślę, że Robyng pokaże, bo jest to najbardziej wiarygodne źródło. Pokazano.

**Zbigniew Okoński - Robyng S.A.**

Pokazano na mapie sytuację własnościową. Powiedział m.in., że na terenie po Auto Plus będzie 600 mieszkań zgodnie z założeniami miejscowego planu. Drugi teren w

narożniku prawym. Jeśli chodzi o zabudowę wysokościową to planowane są 4 budynki 40 - metrowe. Natomiast pozostałe są 6 - 8 kondygnacji. To jest w urbanistyce światowej stosowane. Zabudowa ma być zwarta, miejska, bo jesteśmy w mieście. Mieszkam w Gdańsku od urodzenia, byłem również radnym i jeśli chcemy jakąś rekreację to mamy parki, jeśli chcemy większa rekreacje to jeździmy za miasto, a chcemy mieszkać w mieście. Taką powinna być tendencja rozwoju nowoczesnego miasta. Gdybyśmy wiedzieli, że tutaj będzie park to byśmy tej ziemi nie kupili. Logika rozwoju miasta powinna być do wewnątrz tego miasta. Oczywiście nie mogą być tu wieżowce 150- metrowe, ale lekko na północ w stronę morza jest dopuszczony 200 - metrowy wieżowiec przez uchwalony miejscowy plan przez Radę Miasta Gdańska. W związku z tym nie bądźmy już takimi doktrynerami, że budujemy tutaj tylko wysokościowce. Mi Zaspą też się nie podoba, ale jak potem po wybudowaniu tej inwestycji na pewno będziemy zadowoleni tym bardziej, że będzie to lustrzane odbicie inwestycji z drugiej stronie ul. Hallera. Trochę wyższe, ale dlatego, że ono idzie w kierunku Zasy. Natomiast od ul. Hallera jest 18 m, od domków jednorodzinnych jest 12m, czyli jesteśmy spójni jeśli chodzi prawidłowo sporządzaną urbanistykę. To jest moje prywatne zdanie jako byłego radnego miasta Gdańska, który został wybrany z dzielnicy Przymorze w 1990.

#### **Aleksandra Dulkiewicz - przewodnicząca komisji**

Co jest na tym terenie przy ul. Hallera po drugiej stronie? Wieczyste użytkowanie gminy?

#### **Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Powiedziała min., że to są ogródki działkowe. Zgodnie z ustawą to one mają 2030 - 2040, bo to w zależności w którym roku była podpisywana umowa użytkowania. Oczywiście można zmienić użytkowanie tych terenów. Natomiast taka sytuacja była w momencie realizacji stadionu, bo też były ogrody działkowe, które miały określony termin użytkowania wieczystego. Natomiast miasto zgodnie z ustawą musi zabezpieczyć teren zamienny. Chciałabym jeszcze wrócić do budynków wysokościowych, bo nie mogę się zgodzić. Budynki wysokościowe zgodnie ze Studium Lokalizacji Obiektów wysokościowych sporządzonego dla miasta Gdańska w 2007 r. są określone, że w ogóle możemy wchodzić w ten powyżej 40 m. Natomiast zgodnie z warunkami technicznymi to powyżej 55 m to już są dwie windy, zabezpieczenia przeciwpożarowe. Tak jak przedstawialiśmy tę koncepcję chodzi o to, że tylko w dwóch miejscach pojawiają się po dwa wg naszej koncepcji i całego założenia urbanistycznego w dwóch miejscach znajdują się budynki wysokie do 40m, czyli tutaj na zwieńczeniu narożnika, zaakcentowaniu ważnego miejsca dla całego osiedla oraz tutaj na zakończeniu osi w ramach, której kształtujemy przestrzeń publiczną. Plan miejscowy jest zawsze lepszym rozwiązaniem niż decyzja o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, bo my w ramach planu miejscowego narzucamy i ograniczamy pewne działania właścicieli nieruchomości poprzez wymuszenie, aby powstała przestrzeń publiczna, zieleń ogólnodostępną, rekreacyjną. Plan stwarza maksymalne możliwości inwestowania, a następny krok to jest działalność właścicieli nieruchomości. Uważam, że to miejsce jest cenne ze względu na swoje ukształtowanie, lokalizację i nie da się tego nie zauważyć, że ono znajduje się pomiędzy Wrzeszczem Dolnym i Zaspą.

#### **Agnieszka Owczarczak - członek komisji**

Pan prezes Lisicki powiedział, że ZKM nie ma przymusu, żeby przenosić zajezdnię. Co będzie w takiej sytuacji kiedy ZKM nie zdecyduje się na przeniesienie, a plan będzie uchwalony tak jak wygląda? Czy ta obecna funkcja będzie dopuszczona w planie tak?

**Maciej Lisicki - prezes Zarządu Komunikacji Miejskiej**

Jeśli chodzi o nasze funkcjonowanie na tym terenie, to reguluje to ustawa o planowaniu przestrzennym, która mówi że do czasu zmiany dotychczasowej działalności możemy robić co robimy, czyli wolno nam remontować. Nie moglibyśmy tylko wybudować tam nowych budynków, aż do śmierci technicznej. Z tego punktu widzenia, jeśli chodzi o funkcjonowanie bieżące w ogóle nam nie przeszkadza. Do Pani Łodzińskiej trochę polemicznie. Po pierwsze wydaje mi się, że jeśli mamy gdzieś lokować w tym mieście budynki wysokie, to raczej bliżej Śródmieścia niż na obrzeżach miasta. Trzeba się na coś zdecydować. Nie będziemy budynków wysokościowych lokować na górnym tarasie przy Obwodnicy. Zabudowa do wnętrza polega na tym, że intensyfikujemy zabudowę w centrum miasta, a na obrzeżach zabudowujemy bardziej ekstensywnie. Natomiast jako były radny, który 8 lat pracował w Komisji Rozwoju Przestrzennego, że tutaj miasto ma niewiele do powiedzenia dlatego, że po wydaniu decyzji o warunkach zabudowy, inwestor wybuduje, bo nic go nie powstrzyma. A powiem więcej, jak inwestor wybuduje, to ja otrzymam decyzję o warunkach zabudowy równie korzystną jak inwestor, bo będzie kolejne sąsiedztwo. Tutaj lepiej jest pójść w kierunku uchwalenia sensownego planu, który jak gdyby trochę tę decyzję o warunkach zabudowy stępi dla dobra wszystkich, bo dzisiaj tam można postawić obiekt bardzo wysoki. Natomiast jeśli wejdzie ten plan miejscowy to on nie będzie aż tak wysoki, będzie niższy, a cały ten obszar ma szansę na sensowną zabudowę. Postąpicie Państwo jak będziecie chcieli, ale firmy Robyng Państwo nie powstrzymacie. Gdybyśmy sytuację odwrócili i ja dzisiaj przyszedłbym do Państwa i powiedziałbym, że strasznie mi zależy, żeby w tym miejscu ulokować zajezdnię autobusową. Niech każdy sobie w duchu odpowie jakby zagłosował.

**Aleksandra Dulkiewicz - przewodnicząca komisji**

Dziękuję za te słowa, bo są one mi bliskie, ponieważ uważam, że jednak te tereny są bardzo dobrze skomunikowane, także po otwarciu tunelu pod Martwą Wisłą i są predystynowane do zabudowy mieszkaniowej. Uchwalając plan możemy mieć wpływ na jej jakość i kształt. Byłabym za tym, abyśmy szli w kierunku uchwalania planu.

**Emilia Łodzińska - członek komisji**

To chyba w takim razie radni mogą sobie wyjść. Developer postanowił i my nie jesteśmy potrzebni. Takie mam wrażenie.

**Aleksandra Dulkiewicz - przewodnicząca komisji**

Takie są przepisy prawa.

**Emilia Łodzińska - członek komisji**

Chce przypomnieć, że Robyng ma tylko fragment tego terenu, a nie całość. Trochę mnie też dziwi dlaczego Robyng przedstawia koncepcję dla całego tego terenu, jeśli nie jest jego właścicielem. Wygląda to trochę tak jakby wszystko już było ustalone, a radni mają tylko podnieść ręce wtedy kiedy mają podnieść. Natomiast jeśli chodzi o zabudowę Zaspły, do Pani dyrektor, gdybyśmy mieli tak robić plan zgonie z tym, co

jest na Zaspie, to patrząc nawet na tej koncepcji, która została nam przedstawiona przez spółkę, to na tym terenie zmieściłyby się 3 może 4 budynki, bo akurat zabudowa Zaspie jest taka, że pomiędzy budynkami jest dużo przestrzeni, są place zabaw, więc zdecydujemy się na coś. Do czego to w ogóle nawiązuje? Mi się nie podoba ta zabudowa. To jest budynek na budynku. Nie ma przestrzeni miejskich. Wysokościowo też mi się to nie podoba. Cały czas idziemy pod hasłem, że zabudowujemy do wewnątrz, ale uszanujemy to, co już istnieje, to że niektóre budynki zostały wybudowane np. w roku 1923, 1928, 1938. Szanujemy tę historię, a nie teraz będziemy każda wolna przestrzeń w mieście zabudowywać wysokimi budynkami albo zabudową, którą nam zaprezentowano. Są przykłady inwestycji w mieście, np. garnizon we Wrzeszczu, czy browar Górskiego, gdzie została zabudowa uszanowana. Natomiast tutaj ja nie widzę żadnego szacunku do tego co jest obok.

#### **Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Powiedziała m.in. zgodnie z obowiązującym prawem budowlanym decyzje o warunkach zabudowy są analizowane wszystkie parametry: wysokość, intensywność. Natomiast to, że widzimy na dzień dzisiejszy, że ta zabudowa w sąsiedztwie, czyli na Zaspie ma kształt takich plastrów to też jest jakby zamierzenie, układ urbanistyczny zaprojektowany przez urbanistę. My mamy przeciwdziałać temu, aby nowa zabudowa powstawała na podstawie decyzji o warunkach zabudowy, bo wtedy miasto nie ma żadnej kontroli w jaki sposób ta zabudowa powstaje, bo zgodnie z analizą, którą robi WUiA Pan dyrektor nie może odmówić jeśli spełnia te wszystkie wymagania. Cały teren mógłby być jedną wysokością. Developer składa wnioski, a architektura analizuje i to są gołe wyliczenia. Prezydent wydając taką decyzję nie może wydać czegoś innego, ponieważ decyzja zostanie zaskarżona i organ, który ją wydał przegra i właściciel nieruchomości będzie na prawie. Decyzje o warunkach zabudowy miały być docelowo w prawie związanym z planowaniem przestrzennym na zasadzie wyjątku, czyli w sytuacjach kontrowersyjnych, trudnych, gdzie jest potrzeba, aby coś wprowadzić. Natomiast tak naprawdę docelowo powinniśmy jednak patrzeć na założenia urbanistyczne, możliwość powiązania tego terenu z istniejącą tkanką, bo w ramach decyzji nikt tak nie patrzy. Decyzja jest wydawana na konkretną działkę. Potem jest kolejna działka. Nie mamy obrazu całości. W ramach decyzji prezydent nie ma narzędzi, żeby wymóc na inwestorze, właścicielu żeby zastosować stopniowanie zabudowy i powyżej 6 kondygnacji wycofać tę zabudowę, aby zmusić inwestora do tego, jeżeli pojawi się zabudowa wielorodzinna, żeby była zielenią rekreacyjną. Te elementy daje plan miejscowy.

#### **Marek Bumlis - członek komisji**

Ten plan w takim kształcie daje szansę, żeby to był kawałek atrakcyjnego miasta. Jakość architektury i zastosowanych materiałów będzie stwarzała taką szansę. Natomiast ja mam nadzieję, że Robygnie nie będzie grodził terenów wspólnych, że będą to tereny ogólnodostępne dla mieszkańców miasta. To jest warunek podstawowy, żeby tam było prawdziwe życie, bo takie penetrowanie podwórek, odwiedzanie się wzajemne to jest element życia miasta, że nie będzie tego co jest na ul. Jabłoniowej, że ciężko się dostać do niektórych partii waszych osiedli. A jeżeli mielibyście taką ochotę to plan powinien to uniemożliwić i mam że takie stosowne zapisy uniemożliwiające grodzenie znajdują się w planie.

#### **Jarosław Gorecki - członek komisji**

Nie zamierzałem zabierać głosu, ale wywołał mnie Pan prezes Lisicki. Od niedawna jestem członkiem komisji. Natomiast teraz zacząłem się poważnie zastanawiać skoro rola tej komisji do niczego się nie sprowadza to jaki jest jej sens? Abstrahując od tego planu powiem jedno. Ja mam zawsze wątpliwości, bo to dotyczyło też protestu mieszkańców z ul. Gospody. Jeżeli chodzi o wysokość, bo jeżeli chodzi o dominanty to jedni się nimi zachwycają, uważają, że to jest konieczne element planów, ja mówię generalnie o Gdańsku. Należę do tych, którzy wolą tutaj niższą zabudowę.

#### **Daniel Lipecki - wiceprzewodniczący zarządu dzielnicy Wrzeszcz Dolny**

Zgadzam się z kolegami z rady miasta i chciałbym wyrazić swoje i mieszkańców zaniepokojenie takim sposobem prowadzenia konsultacji. Odnoszę wrażenie, że zarówno ta komisja, jak i to wszystko co odbywało się do tej pory, tak naprawdę wszystko zostało już ustalone i my jako mieszkańcy mamy niewielki wpływ na to, co się będzie działo. Jestem głosem mieszkańców Dolnego Wrzeszcza i mogę stanowczo powiedzieć, że mieszkańcy są bardzo mocno zaniepokojeni wysokościowymi budynkami, które mają około 40 m. Mieszkańcy nie mają nic przeciwko zabudowie mieszkaniowej wraz z usługami natomiast 40 - metrowe budynki już ich niepokoją. Chciałem się zapytać gdzie tutaj są konsultacje, bo ja ich tutaj nie widzę. Drugie pytanie jest jakieś nawiązanie do Zaspły w budynkach wysokościowych tych czterech na które widzę, że jest duże ciśnienie. Zdaję sobie sprawę, że metraż jest cenny, ale architektura Dolnego Wrzeszcza jest cenniejsza i dużo ważniejsza niż te budynki wysokościowe. Chciałem się zapytać tak jak koleżanka z rady miasta słusznie zauważyła, że Wrzeszcz Dolny ma specyficzną zabudowę i jest charakterystyczny. Gdzie będzie nawiązanie do architektury Dolnego Wrzeszcza. Co z grodzeniem tych terenów. Generalnie mieszkańcom nie podoba się kiedy zazwyczaj tereny nowo wybudowane są grodzone i tworzy się taki sztuczny klimat zamknięcia. Nie wiadomo czego to ma służyć. Chciałem się zapytać co z ewentualnymi korkami po przeniesieniu autobusów na południe miasta. Tam większość tych ulic jest dosyć wąska, więc one w korkach pewnie będą stały. Nie wiem czy bierzecie to pod uwagę, że to może skomplikować ruch.

#### **Aleksandra Dulkiewicz - przewodnicząca komisji**

Tych pytań trochę było, więc rozdzielimy głosy. Pani dyrektor czy mogłaby Pani przypomnieć w telegraficznym skrócie jak wygląda procedura uchwalania planu i w którym momencie są konsultacje społeczne. Pana zapytam zaraz o problem grodzenia. Pana prezesa zapytamy jak poradzi sobie z korkami w Gdańsku Południe i zaraz oddamy Państwu głos.

#### **Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Odniosę się do partycypacji społecznej, bo uważam, że krzywdzi Pan Biuro Rozwoju Gdańska takim sformułowaniem. W momencie przygotowania uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu zawsze występujemy do rady dzielnicy o opinie, czyli mają Państwo 30 dni na zajęcie stanowiska do uchwały o przystąpieniu. To jest pierwszy sygnał, że coś dzieje się w okolicy. Ponadto zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym można składać wnioski. Informacja o tym do kiedy jest termin składania wniosków znajduje się na tablicy ogłoszeń, w obwieszczeniu, na stronie internetowej. Natomiast jeżeli wniosek wpłynie po tym czasie to również jest analizowany na etapie koncepcji planu miejscowego. Jesteśmy cały czas na początku tej drogi, ponieważ dwa miesiące temu byliśmy na komisji z koncepcją planu, czyli to jest początek. Najpierw pokazujemy radnym miejskim

wizję widzimy dla tego terenu. W kwietniu na spotkaniu pan prezydent Bielawski osobiście obiecał, że będzie spotkanie przed wakacjami. Zapraszam już teraz Pana prezesa Robyg, pana prezesa Lisickiego. Także BRG dokłada wszelkich starań, żeby mieszkańcy mieli taką informację.

#### **Aleksandra Duliewicz - przewodnicząca komisji**

Myślę, że BRG ostatnio robi coraz więcej, ponad tylko te wymogi ustawowe, więc tutaj czas na rozmowę jeszcze jest.

#### **Zbigniew Okoński - Robyg S.A.**

Powiedział m.in., że jeśli chodzi o sprawę dostępu do przestrzeni publicznych to zapraszam na Morenę, gdzie wybudowaliśmy tereny rekreacyjne na skarpie, które są dostępne dla wszystkich. Wybudowaliśmy również ogólnodostępne boisko. Nigdy nie budujemy ogrodzeń do naszych budynków. Akurat na ul. Jabłoniowej jedna ze wspólnot uchwaliła i się wygrodziła, ale my do tego nic nie mamy. Kupili ludzie mieszkania, zorganizowali się we wspólnocie i powiedzieli, że nie chcą, aby ktokolwiek na ich teren wstępował. Natomiast wszystkie nasze inwestycje są dostępne. Chciałem zwrócić uwagę, że tramwaj, który jedzie do Brzeźna jest w małym stopniu wykorzystywany. Także teraz jeśli będzie to dociążenie kolejnymi mieszkańcami to ten środek transportu będzie mógł być w pełni wykorzystany. Co do wysokości chciałem zwrócić uwagę na to, że w tym planie urbanistycznym, to już nie jest nasz projekt tylko sprawa zaprojektowana przez BRG. Co do sugestii Pani radnej, że zrobiliśmy wizualizację całego terenu. Myśleliśmy, że robimy dobry uczynek, tzn. chcieliśmy pokazać cały kontekst. Wydaliśmy dodatkowe pieniądze na to, żeby architekt usiadł nad projektem planu i zrobił wizualizację całego tego terenu, a nie tylko paru naszych budynków. To powinno być raczej dla nas na plus, a nie odwrotnie. Jeśli chodzi o wysokość to chciałem zwrócić uwagę, że kupiliśmy ten teren, który pozwalał zgodnie z wtedy ważną i dzisiaj jeszcze ważną decyzją o warunkach zabudowy, wybudować dużo więcej metrów kwadratowych. To jest nasza dobra wola i zrozumienie potrzeb miasta, że przystąpiliśmy do rozmów z BRG i dopasowaliśmy i zmniejszyliśmy prawie o połowę możliwą do wybudowania ilość metrów kwadratowych. Także tu pokazujemy, że rozumiemy cały kontekst rozwoju miasta i chcemy się do tego dostosować. Nie chcemy drastycznych kroków podejmować, aczkolwiek wg prawa moglibyśmy, ale po co? Chcemy współpracować z miastem. To jest nasza polityka. Co do wysokości budynków to chciałem zwrócić uwagę, że od tych prywatnych domków, które mają 12 m nasze budynki, po drugiej stronie też będą miały 12 m, czyli będą 4 - kondygnacyjne. Natomiast w planowaniu przestrzennym tak jak od dwudziestu paru lat ja mam do czynienia, tutaj są architekci, inżynierowie, że urozmaica się teren zagospodarowania, że niekoniecznie musimy budować tak jak w socjalizmie tylko 6 pięter, tylko 8 pięter. Urozmaicamy tę wysokość i tutaj właśnie też dopasowujemy się do tego. Jedne budynki mają 4 kondygnacje, inne 6, niektóre 8, a tylko 4 budynki na tym wielkim terenie są dopuszczone do tych 40m. Myślę, że to będzie ładnie wyglądać. Jestem ojcem miasteczka Wilanów, w którym mieszka dzisiaj 25 000 osób. Zaczynałem tę inwestycję w Warszawie w 1998 r. kiedy były tam tylko pola i oczywiście okolicznie mieszkańcy, którzy mieli domki jednorodzinne chcieli, żeby tam były domki albo łąki i zwierzęta dzikie, ale to jest kawał miasta. W mieście nie można oczekiwać, że tylko będziemy zaspokajać swoje egoistyczne potrzeby dlatego, że ja tu mieszkam, mój dziadek tutaj mieszkał, to nic tu nie można wybudować. Musimy się dostosować do

tego, że miasto powinno się rozwijać. Czujmy się jak obywatele tego miasta i pozwólmy, żeby fachowcy, którzy znają się na rozbudowie miasta, projektowali.

#### **Maciej Lisicki - prezes Zakłady Komunikacji Miejskiej**

Mam dwie uwagi, również do Pana z rady dzielnicy. Gdyby zapytać mieszkańców Dolnego Wrzeszcza, jak oni postrzegają ten teren, to dałbym sobie rękę odciąć, że gdyby wiedzieli o uwarunkowaniach planistycznych, że dla nich do nie jest Dolny Wrzeszcz, tylko to jest przedłużenie Zasy. Oczywiście formalnie w naszym podziale dzielnicowym to jest Dolny Wrzeszcz, ale to przyszłe osiedle przylega do zabudowy Zasy. Powiem więcej, Pan może o tym nie pamiętać, ale tu na dole przebiega ulica czteropasmowa. Panu się nie podoba, ale lata temu to zostało uchwalone i są naciski, żeby ta czteropasmówkę w pierwszej kolejności budować. Jeżeli przeczyta artykuły to mówi się, że Nowa Kościuszki powinna być jako pierwsza budowana w tym mieście, bo nie ma połączenia ul. Żołnierzy Wyklętych z wylotem na Warszawę. Ona kiedyś powstanie, więc umówmy się, że te domki fińskie są do wyburzenia. Właśnie dlatego nie były sprzedawane, bo były do wyburzenia. Warto o tym pamiętać. Jak Pan popatrzy na tą mapkę i jak tę czteropasmówkę się tam wrzuci to przepraszam czy to jest Dolny Wrzeszcz czy to jest raczej Zaspą, bo to chyba widać wyraźnie że to jest Zaspą. Oczywiście formalnie, wg podziału to jest Dolny Wrzeszcz, ale w sensie urbanistycznym to jest część Zasy. Druga uwaga dotyczy tych wąskich ulic. Pan jest zwolennikiem, aby w tym miejscu powstała zajezdnia autobusowa. Niech Pan idzie z tym do swoich mieszkańców, bo Pan mi sugeruje, że ja nie wiem co chcę zrobić, czyli Pan mi sugeruje, że na Gdańsku Południe będzie mi tak źle, że powinienem tu zostać. Gdybyśmy nie mieli pomysłów przeniesienia się do Gdańska Południe to nie spotykałibyśmy się tu. Jeżeli ja mówię, że są możliwości lokalizacji zajezdni w Gdańsku Południe to mówię to z całą odpowiedzialnością. Tylko, żeby to było jasne, że ja się przeniosę wtedy kiedy miasto w nowej lokalizacji stworzy mi ku temu warunki, czyli na przykład drogi dojazdowe. To jest oczywiste. Przypuszczam, że przed rokiem 2020 nie przeniesiemy się, ale chodzi o to, żeby mieć perspektywę myślenia w kategoriach długofalowych, a nie na dziś czy na jutro. I jeszcze jedna uwaga jakby Pan nie pamiętał to powiem Panu, że wszystkie autobusy nawet największą drogą wyjeżdżają do roboty o 4 rano kiedy nawet największa droga jest pusta, a wracają po godzinach szczytu. Także żeby Pan się nie obawiał nawet wąską ulicą żeby dojechać do zajezdni, bo o tej porze kiedy my pracujemy to wszyscy mieszkańcy jeszcze śpią. Taka jest prawda.

#### **Daniel Lipecki - wiceprzewodniczący zarządu dzielnicy Wrzeszcz Dolny**

Chciałem odnieść się do słów Pana przewodniczącego zarządu i chcę powiedzieć, że mieszkańcy są za rozbudowa tego terenu i to nie jest problem, ale są przeciwko 40 - metrowym budynkom. We Wrzeszczu nie ma za dużo takich budynków i chcemy żeby ich było jak najmniej. Administracyjnie jest to Wrzeszcz.

#### **Zbigniew Okoński - Robyg S.A.**

Ale parę metrów dalej jest dopuszczony przez radę w miejscowym planie 200 - metrowy budynek. O czym my tu mówimy. W Letnicy są dopuszczone również 200 - metrowe, a tam są same domki jednorodzinne.

#### **Daniel Lipecki - wiceprzewodniczący zarządu dzielnicy Wrzeszcz Dolny**

To, że rada miasta dopuściła taką zabudowę nie oznacza, że mieszkańcy to popierają i nie znaczy, że nie będą się przeciwko temu sprzeciwiać. Także wg mnie, jako



mieszkańca tego miasta panuje tutaj chaos w budownictwie i nie widzę nawiązania do architektury Wrzeszcza Dolnego. Do ZaspY owszem zgadzam się, bo tam są wysokościowe budynki, ale do Wrzeszcza, w tej formie nie widzę zupełnie nawiązania. Czy bierzecie pod uwagę sprzeciw mieszkańców kiedy zainwestujecie swoje pieniądze i mieszkańcy zaczną protestować przeciwko takiej zabudowie? Pytanie do Rady Miasta Gdańska dlaczego tak mocno forsuje 40 - piętrowy budynek, bo rozumiem, że inwestor wykona wszystko na co plan mu pozwoli.

**Aleksandra Dulkwicz - przewodnicząca komisji**

40 - metrowy proszę Pana, nie 40 - piętrowy.

**Daniel Lipecki - wiceprzewodniczący zarządu dzielnicy Wrzeszcz Dolny**

40 - metrowy przepraszam.

**Aleksandra Dulkwicz - przewodnicząca komisji**

Ile to jest pięter?

**Zbigniew Okoński - Robyg S.A.**

13 pięter.

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

13 kondygnacji tak jak jest na Zaspie. Natomiast ze względów sztuki urbanistycznej jak najbardziej wskazane jest, aby w takim dużym obszarze pojawiały się elementy akcentujące, które ukierunkowują mieszkańców na zamknięcie jakiejś osi. Kiedyś takimi elementami była wieża kościelna, ratusz. One były ważnym elementem w całym ukształtowaniu terenu. Tu proszę zobaczyć to jest naprawdę duży fragment miasta, który można byłoby w sposób miejski zaprojektować. Te głosy pojawiają się w różnego rodzaju mediach społecznościowych. NGO podnoszą, że w mieście nie projektuje się zabudowy o charakterze miejskim. To jest taki przykład urbanistyki, gdzie można byłoby taki fragment miasta zrealizować. Postulowałabym, żeby jednak utrzymać tę kompozycję, bo oczywiście można zmienić kompozycję, na każdy teren może być zupełnie inna wizja. Przyjdzie inny architekt, inny urbanista i może mieć zupełnie inną wizję. Uważam, że ten projekt jest bardzo dobry. Wpisuje się w kontekst miejsca pomimo tego, że Pan radny uważa że nie. Proszę pamiętać, że oprócz planów miejscowych są również warunki zabudowy. W momencie kiedy na tym terenie będą realizowane inwestycje w oparciu o warunki zabudowy, to nic nie zaplanujemy dla mieszkańców.

**Karol Krzempel - BI Architekci**

Państwo mówicie o dwóch pojęciach, które przeplatacie ze sobą, bo jedno to jest odniesienie urbanistyczne do całego regionu, drugie jest odniesienie architektoniczne. Pani radna mówiąc o poszanowaniu przywołała Pani Górskiego, że tam architektura nawiązuje. Tutaj też te nawiązania będą silnie planowane. Natomiast urbanistyka i układ, który jest narzucany przez miasto w swojej koncepcji przewiduje pewne dominanty i dla mnie jako architekta różnica pomiędzy 6-8 kondygnacji to jest właściwe stopniowanie. W tej chwili Wrzeszcz też jest zróżnicowany wysokościowo. Uważam, że powinniśmy mówić co jest architekturą Wrzeszcza, a co jest urbanistyką, bo to są dwa różne pojęcia.

**Jaromir Falandysz - wiceprzewodniczący komisji**

Mam pytanie do inwestora czy jeżeli uchwalimy ten plan zgodnie z tą koncepcją to ile mieszkań powstanie na tym terenie i kiedy rozpocznie się budowa? Ile miesięcy po uchwaleniu planu możemy liczyć, że rozpocznie się budowa?

**Zbigniew Okoński - Robyg S.A.**

Mamy dwa tereny. Na pierwszym po Auto Plus planujemy około 600 mieszkań przy średniej około 50 m<sup>2</sup> na mieszkanie. Na tym drugim terenie, który będzie w zabudowie niższy, to będzie 420 - 450 mieszkań. Natomiast na tym wielkim terenie po zajezdni to trudno mi powiedzieć. Tu musiałby się wypowiedzieć Pani dyrektor. Nie wiem. Jeśli chodzi o tempo budowy. Jeżeli dostaniemy pierwszą decyzję o warunkach zabudowy to zaraz będzie pozwolenie na budowę. Sądzymy że możemy je dostać w ciągu 3 - 4 miesięcy plus 14 miesięcy i będą pierwsze budynki.

**Aleksandra Dulciewicz - przewodnicząca komisji**

Panie dyrektorze ile trwa wydanie pozwolenia na budowę?

**Adam Stieler - zastępca dyrektora Wydziału Urbanistyki i Architektury**

Prawo budowlane mówi, że decyzję o pozwoleniu na budowę trzeba wydać w ciągu dwóch miesięcy. Natomiast tak naprawdę wszystko zależy od inwestora i zespołu projektantów, którzy ten projekt przygotowują. Jeżeli projekt budowlany będzie zawierał wszystko co musi zawierać, to my jesteśmy właściwie jedynym elementem, który powoduje wydłużenie czasu uzyskiwania pozwolenia na budowę, jest proceduralne zawiadanie stron o toczącym się postępowaniu. To jest oczekiwanie na pocztę, zwrotki, itd. To są drobne rzeczy. Ale skoro już jestem przy głosie to chciałbym jednak jako urbanista, architekt z 38 - letnim stażem podzielić z Państwem moją wiedzę i doświadczeniem. Po pierwsze nie jestem zwolennikiem decyzji o warunkach zabudowy. Dodam, że prezydent Bielawski również nie, ale ponieważ formułowane są różne zarzuty to prawda jest taka, że jeżeli inwestor wystąpi z wnioskiem o warunki zabudowy nie musząc legitymować się prawem do terenu, bo każdy może wystąpić o warunki zabudowy i ja muszę każdemu te warunki dać, więc nie ma możliwości, Oczywiście mogłaby być odmowa, ale ona musiałaby być merytoryczna, a ni widzimisię urzędnika. Po drugie chciałem zwrócić uwagę, że zgodnie z polskim prawem każdy właściciel nieruchomości ma prawo jej zabudowy. To jest fundamentalne prawo. Ono być może teraz będzie się zmieniało, ale jak na razie jeszcze nie, które powoduje, że to prawo może być ograniczone jedynie przez bardzo konkretny przepis prawny. Jednym z takich przepisów jest prawo miejscowe, czyli miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Jest to prawo stanowione przez radę gminy i bardzo bym prosił, żebyście tak nonszalancko nie oceniali wielu planów, które zostały wielkim mozolem wykonane. Gdańsk jest jednym z lepiej pokrytych dużych miast w tym kraju. Są miasta, które działają wyłącznie na zasadzie warunków zabudowy i są to największe miasta. Nie wiem czy Państwo wiecie, wieża Leszka Białego powstała. Mieszkańcy tej szafy, którą ta wieża przestroniła widok na morze w jakimś tam ułamku procenta, przyszli i strasznie protestowali. Mój przełożony Pan dyrektor duch użył świetnego argumentu, że właściwie wg wielu Polaków urbanistyka powinna polegać na tym, że buduje się budynek, a następny dopiero za horyzontem, bo jeżeli będzie troszkę wyżej to coś zasłoni. Proszę Państwa nie dajmy się zwariować. Mówimy o charakterze zabudowy. Chciałem zwrócić uwagę, że w tej chwili są to tereny postindustrialne, które w wyniku prywatyzacji na początku lat '90 - tych na skutek bardzo niefortunnych podziałów, to jednak były to hale, nie oszukujmy się. To są hale i tam nie ma żadnej możliwości nawiązania w

sensie urbanistycznym i architektonicznym do jakiegokolwiek zabudowy. O czym Państwo mówicie? Po drugiej stronie ul. Hallera była oczyszczalnia ścieków, gdzie dzisiaj organizowane są tereny rekreacyjne. Naprawdę trzeba dużo wyobraźni, żeby ten teren utożsamiać z Wrzeszczem. To co Pan mówi, że administracyjnie to jest Wrzeszcz, no tak, ale w sensie kompozycji urbanistycznej, założeń urbanistycznych to naprawdę nie ma nic wspólnego z Wrzeszczem. Wrzeszcz to są ulicówki i zabudowa pierzejowy, Dolny, Górny Wrzeszcz.

**Emilia Łodzińska - członek komisji**

Jeżeli chodzi o to czy to jest Dolny czy Górny Wrzeszcz to jestem w stanie się założyć, sama jestem mieszkanką Dolnego Wrzeszcza, uważamy, że jest to teren Dolnego Wrzeszcza. Jeśli chodzi o to, że tam w tej chwili są jakieś hale to tak są tam hale. Natomiast m.in. na ul. Chrobrego, ul. Grudziądzkiej, ul. Lwowskiej tam już nie ma hal. Tam jest zabudowa wielorodzinna, jednorodzinna. Co jest też dosyć istotne są dachy spadziste, czego w tej koncepcji... cały Wrzeszcz został spłaszczony i wszystko jest płaskie. Wrzeszcz ma dachy spadziste. Nie ma dachów płaskich, więc jest pewne niezrozumienie jednak tego terenu. Ja tylko proszę o to, żeby uszanować, że jest to teren Dolnego Wrzeszcza i apeluję o to, żeby zmniejszyć wysokość tych budynków. Jeszcze pytanie do inwestora. Rozumiem, że Państwo planują kupić po uchwaleniu miejscowego planu teren zajezdni?

**Zbigniew Okoński - Robyg S.A.**

Nie planujemy.

**Mirosław Zdanowicz - członek komisji**

Pasuje mi zabudowa Wrzeszcza, która jest, którą Państwo żeście tam zrobili, bo to była kiedyś wojna, 10 czy 8 lat temu. Mam również pytanie do Panów przedstawicieli inwestora. Pan nieprzypadkowo kupił te tereny dlatego, że będzie tańsze budownictwo przecież prawda, bo to są uzbrojone tereny? Będą widoki na morze i wszystko zejdzie na pniu?

**Zbigniew Okoński - Robyg S.A.**

Zawsze jest ryzyko. Jeśli chodzi o ceny to będziemy starali dopasować się do stawek rynkowych tak, żeby sprzedać te mieszkania. Na pewno nie będą to mieszkania po 8 000 czy 9 000 zł. Na pewno będą w granicach 6 000 zł.

**Mirosław Zdanowicz - członek komisji**

Zawsze nasuwa mi się takie pytanie jak widzę taką zabudowę, bo dowiedziałem się, że tam będzie około 1 000 mieszkań, to co będzie z parkowaniem? Jak Państwo widzicie parkowanie dla mieszkańców? Czy to będą dwie kondygnacje?

**Zbigniew Okoński - Robyg S.A.**

Dwie kondygnacje podziemnych garaży.

**Mirosław Zdanowicz - członek komisji**

Ile to będzie miejsc postojowych na 1 000 mieszkań? Nie mówię o naziemnych.

**Zbigniew Okoński - Robyg S.A.**

1 miejsce parkingowe podziemne na 1 mieszkanie.

### **Mirostław Zdanowicz - członek komisji**

No właśnie i tu już będzie jakiś problem, bo dzisiaj obojętnie jaka jest rodzina to są minimum dwa samochody. Na 50 m<sup>2</sup> jeśli będzie 3 - 4 osobowa rodzina, to może nie na początku, ale potem będą mieli dwa samochody. Toczyliśmy o to boje z dyrektorem Piskorskim, bo zawsze mówił nie, że 1,5, miał swoje normy. Na jedno mieszkanie był współczynnik 1,2, czy 1,5. A Pan sobie to nawet zaniżył, bo jeśli na 1 mieszkanie 1 miejsce postojowe, to jest to trochę mało. Ja to popieram, ja jestem absolutnie za tym, żeby to robić, trudno mówić, że to jest Wrzeszcz, choć to jest administracyjnie Wrzeszcz. Powiem Panu w czasie kiedy jestem w radzie miasta to tu już były zmieniane okręgi i dzielnice były zmieniane. Będę wkrótce w Warszawie to podjadę zobaczyć jak wygląda Wilanów. W firmowych prospektach to wygląda pięknie. Chciałabym żebyście wzięli Państwo pod uwagę zagęszczenie tych samochodów. Wzorcem na dzisiaj jest dla mnie Garnizon. Mam nadzieję, że się nie mylę, ulice: Szymanowskiego, Słowackiego, Chrzanowskiego i Grunwaldzka. Jestem 70- letnim mieszkańcem Wrzeszcza i widzę jak to się rozwijało i mówię, że jest dobrze. Tylko, żeby teraz nie było problemów, że jest zastawione i nie ma przejazdu.

### **Aleksandra Dulkiewicz - przewodnicząca komisji**

Podziękowała za dyskusję. Powiedziała, że BRG dalej pracuje nad koncepcją. W odpowiednim momencie spotkamy się i będziemy dalej dyskutować.

### **Zbigniew Okoński - Robyg S.A.**

Dziękujemy za zaproszenie. Bardzo chętnie weźmiemy udział w spotkaniu dzielnicowym.

*Więcej głosów w dyskusji nie było.*

*Do przedstawionej koncepcji komisja nie zgłosiła uwag.*

## **PUNKT 9.1**

Prezentowanie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Głównie Miasto rejon ulicy Grząskiej (1192).

---

### **Monika Rościszewska - projektant Biuro Rozwoju Gdańska**

Powiedziała m.in., że do planu przystąpiliśmy po to, aby wprowadzić korektę wymogów parkingowych dla nowych inwestycji. Jest to spowodowane dwiema rzeczami. Pierwsza to wyrok WSA z 2014 r., który stwierdził nieważność zapisu dotyczącego parkingów w obowiązującym planie, czyli uchylono następujący zapis: w przypadku kiedy z powodów technicznych lub innych nie można miejsc parkingowych zapewnić na terenie nieruchomości należy wykazać się prawem własności do odpowiedniej liczby miejsc w parkingach kubaturowych na terenie Śródmieścia. Uchylenie tego zapisu oznacza, że w tym momencie inwestor jest zobowiązany do tego, aby miejsca parkingowe zrealizować w ramach swojej nieruchomości. Drugim powodem jest dostosowanie wskaźników parkingowych do Studium, w którym obszar Głównego Miasta jest objęty strefą parkingową A, czyli kontrolowanego i ograniczonego parkowania. Ten zapis powoduje, że dla obiektu usługowego niezbędne byłoby około 30 miejsc parkingowych wg tych zapisów.

Obecnie znajduje się tam budynek. Właściciel tego terenu dostał pozwolenie na budowę budynku mieszkalnego w 2008 r. spełniając wówczas wymogi planu, czyli zapewniając niezbędną liczbę miejsc parkingowych, czyli 9 mieszkań i 9 miejsc parkingowych. Budynek stoi, ale nie został odebrany i obecnie planowana jest zmiana sposobu użytkowania obiektu z mieszkalnego na hotel i spa. Ta funkcja jest zgodna z obowiązującymi dokumentami planistycznymi, ale to wiąże się z ponownym wystąpieniem o pozwolenie na budowę, czyli wówczas inwestor musiałby spełnić ten wymóg parkingowy zobowiązujący go do zlokalizowania na terenie swojej nieruchomości około 30 miejsc parkingowych, co jest niezgodne z obecną polityką miasta, której celem jest ograniczenie liczby samochodów wjeżdżających na obszar Głównego Miasta. Pokazano dokumentację fotograficzną.

*Więcej głosów w dyskusji nie było.*

*Do przedstawionej koncepcji komisja nie zgłosiła uwag.*

## **PUNKT 9.2**

Przedstawienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Wrzeszcz Górny rejon ulicy Wileńskiej i planowanej ulicy Nowej Politechnicznej (1026).

---

### **Piotr Rugień - projektant Biuro Rozwoju Gdańska**

Powiedział m.in., że celem przystąpienia jest rezerwacja terenu pod planowany główny punkt zasilania i weryfikacja układu drogowego. Pokazano dokumentację fotograficzną i wizualizację.

### **Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Jak Państwo wiedzą jesteśmy po etapie konsultacji i spotkań z mieszkańcami. DRMG zleciła jeszcze koreferat Panu doktorowi Jamrozowi z PG. Był również postulat na ostatnim spotkaniu partycypacyjnym na Jasieniu. Do końca Pan doktor wykona taką analizę. Miał on zbadać możliwość włączenia się Nowej Politechnicznej, tak jak jest w obowiązujących dokumentach planistycznych w al. Grunwaldzką, gdzie cały czas wskazywaliśmy, że to jest trudne skrzyżowanie, bo co byśmy tam jeszcze doprowadzili...

### **Marek Bumblis - członek komisji**

Może inaczej tam jest możliwość żeby tramwaj przebiegł?

### **Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Tak. Taka jest sytuacja planistyczna. My granicami nie wchodzimy i nie ruszamy tej rezerwy. Natomiast ten teren w sąsiedztwie jak najbardziej predysponuje do tego, żeby był ten główny punkt zasilania energetycznego. To jest bardzo istotne w kontekście zamierzeń rozwojowych PG, Swissmedu oraz GUMed - u. Ten obiekt jest wielkości GPZ - u zrealizowanego na tyłach szkoły budowlanej.

### **Marek Bumblis - członek komisji**

Własnościowo czyje to są tereny?

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

GPZ będzie realizowany na terenie gminnym. Natomiast w sąsiedztwie są tereny PG i reszta jest Skarbu Państwa, czyli jest możliwość poprawy tego zagospodarowania. Teren jest trudny, bo GPZ jest zlokalizowany dlatego, że w sąsiedztwie przebiega linia 110 kV, czyli łatwe podłączenie i wyprowadzenie tej mocy. Także inwestycyjnie teren jest mało atrakcyjny. Ma dużo ograniczeń.

*Więcej głosów w dyskusji nie było.*

*Do przedstawionej koncepcji komisja nie zgłosiła uwag.*

## **PUNKT 10**

Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

---

**Aleksandra Duliewicz - przewodnicząca komisji**

Wpłynęło do nas pismo dotyczące planu Zaspas Rozstaje o TKKF Ognisko Rozstaje i od grupy mieszkańców.

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Tak to jest sprzeciw wobec uchwały, która została podjęta w ramach dopełnienia czy dogęszczenia zabudowy na terenie spółdzielni. Będziemy rozmawiać, ponieważ mamy sprzeczne wnioski. Właściciel terenu SM posiada uchwałę, która została podpisana przez członków, czyli jakby delegacja została pozytywnie jakby wniosek i ta koncepcja, która została podstawą do sporządzenia planu miejscowego uzyskała pozytywną opinię członków Spółdzielni Mieszkaniowej przynajmniej części. Teraz są kolejne głosy sprzeciwu.

**Aleksandra Duliewicz - przewodnicząca komisji**

Dobrze jako komisja przyjmujemy to do wiadomości i Pani wyjaśnienia również.

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Proszę przestać te pisma do BRG. My procedujemy plan miejscowy i to jest po prostu kolejny głos.

**Aleksandra Duliewicz - przewodnicząca komisji**

Otrzymaliśmy również odpowiedź od INPRO. Rozumiem, że BRG otrzymało wnioski mieszkańców dotyczące planu Jasień rejon Potoku Siedlickiego?

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Tak. Nie wiem czy wszystkie, więc proszę o przestanie. Planujemy spotkanie warsztatowe z mieszkańcami.

**Aleksandra Duliewicz - przewodnicząca komisji**

Kolejne pismo to zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności planu Letnica rejon ulicy Wielopole.

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Tutaj wojewoda przyjął nam nasze wytłumaczenie i plan został opublikowany. Natomiast ponownie już mamy sygnał, że wróci plan Słowackiego 125 na jedną działkę. Wojewoda dalej uważa, że plan jest niejasno napisany. Prawdopodobnie skończy się tym, że pójdziemy do sądu. Nie mam już żadnej argumentacji na rozmowy telefoniczne z osobami sprawdzającymi ten plan. To jest organ, który sprawdza ważność tych dokumentów. Nic się nie wydarzyło. Nie ma żadnej zmiany w prawie, które spowodowałyby jakieś zmiany. Nie wiem jak napisać ten plan, żeby on był dobry wg wojewody.

**Aleksandra Duliewicz - przewodnicząca komisji**

Jest również pismo od prezesa Towarzystwa Opieki nad Zabytkami O. w Gdańsku, Pana Tomasza Korzeniowskiego, który znalazł po 2 latach uchybienia, wady prawne w planie dotyczącym Muzeum II Wojny Światowej.

**Edyta Damszel - Turek - p.o. dyrektora Biura Rozwoju Gdańska**

Od tego jest wojewoda, który sprawdza.

*Więcej głosów w dyskusji nie było.*

*Przewodnicząca podziękowała wszystkim obecnym za przybycie.*

*Na tym posiedzenie zakończono. Godzina 19:00.*

*Przewodnicząca  
Komisji Zagospodarowania Przestrzennego*

*Aleksandra Duliewicz*

Protokołowała:

Ewelina Szymczyk  
Biuro Rady Miasta Gdańska